

5 państw szykuje się do wojny w Syrii

25 lutego 2012

Pomimo publicznych zaprzeczeń, wojskowe przygotowania do interwencji w potwornym syryjskim kryzysie są po cichu szykowane w Waszyngtonie, Paryżu, Rzymie, Londynie i Ankarze. Prezydent Barack Obama jest gotowy do podjęcia ostatecznej decyzji po tym jak Pentagon przedstawi plany dla ochrony syryjskich rebeliantów i obleganej populacji przed brutalnymi napaściami armii Baszara Assada, podają waszyngtońskie źródła DEBKAFfile.

Przygotowania te mają również miejsce w sojuszniczych stolicach, które przystąpiły do amerykańskiej operacji w Libii, która zakończyła rządy Muammara Kadhafiego w sierpniu 2011 roku. Czekają one na decyzję Białego Domu zanim podejmą kolejne kroki.

W Libii, interwencja rozpoczęła się jako działanie w celu ochrony ludności przed tłumieniem buntu przez ich libijskiego władcę. Działania te zostały upoważnione przez Radę Bezpieczeństwa ONZ. Nie ma szans na to w syryjskim przypadku, ponieważ ostatnie głosowanie zostało zablokowane przez rosyjskie weto. Dlatego kraje Zachodu planują akcję militarną w ograniczonym zakresie poza kompetencjami organu światowego, prawdopodobnie w imieniu „Przyjaciół Syrii” grupy przedstawicieli z 80 narodów świata, którzy spotkały się po raz pierwszy w Tunisie w piątek, 24 lutego, by wypracować praktyczne kroki dla zakończenia rozlewu krwi przez reżim Assada.

Ministrowie spraw zagranicznych i wyżsi urzędnicy – Rosja się wykluczyła – z pewnością będą nadal elektryzowani do działania z powodu tragicznej śmierci dwóch wybitnych dziennikarzy w środę, 22 lutego, którzy zginęli podczas 19 dnia ostrzału

Homs.

Opracowanie: DEBKAFfile

Źródło oryginalne: prisonplanet.com

Źródło polskie: Prison Planet